

Marcin Musioł

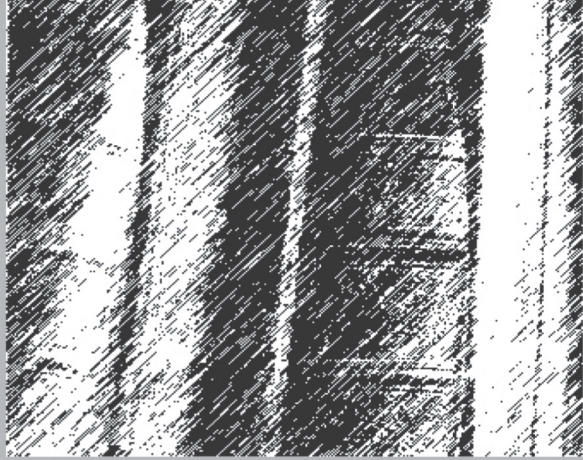
"Cyberprzestrzeń i edukacja", Red.
Tadeusz Lewowicki, Bronisław
Siemieniecki Toruń, 2012 : [recenzja]

Chowanna 2, 373-375

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Cyberprzestrzeń i edukacja

Red. Tadeusz Lewowicki, Bronisław Siemieniecki
Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2012,
ss. 362, ISBN 978-83-7780-326-4

Współcześni młodzi ludzie protestują, gdy starsi, opisując ich życie, rozgraniczają działania w sieci od działań w świecie rzeczywistym. Dla młodych cyberprzestrzeń jest czymś rzeczywistym, w czym po prostu funkcjonują. W tej ogromnej przestrzeni jest sporo miejsca na edukację, i to w najróżniejszych jej postaciach — od edukacji instytucjonalnej, przez indywidualne kontakty interpersonalne pozwalające na kształtowanie różnych kompetencji, po samokształcenie i samowychowanie. Zagadnienia te zostały opisane w wybranych artykułach zawartych w omawianej pracy zbiorowej.

Układ artykułów w pracy jest logiczny i przejrzysty. Oprócz wstępu i wprowadzenia znajdują się w niej cztery rozdziały. W krótkim wstępie redaktorzy naukowcy pracy zwrócili uwagę na różnorodność problematyki poruszanej w prezentowanych w tomie artykułach, zwłaszcza w kontekstach możliwości i ograniczeń edukacyjnych cyberprzestrzeni.

W obszernym wprowadzeniu Bronisław Siemieniecki wyjaśnił najpierw pojęcia „cyberprzestrzeń” i „wirtualna rzeczywistość” oraz różnice między nimi. Następnie uzasadnił możliwości wzrostu wpływu władzy na obywatela w społeczeństwie sieci, przytoczył różne poglądy na wirtualny świat oraz opisał możliwości sieci w kształtowaniu osobowości i tożsamości jej użytkowników. Rozważania zakończył syntetycznym ujęciem

możliwości wykorzystywania wirtualnego świata w procesach edukacyjnych.

W rozdziale zatytułowanym *Ogólne problemy edukacji medialnej* zamieszczone zostały trzy artykuły. W pierwszym Erik Bratlandt opisał możliwości kształtowania w szkołach kompetencji internetowego pokolenia tworzącego społeczeństwo wiedzy. W artykule drugim Janusz Miąso, przytaczając tezy realizmu krytycznego, odniósł je do działań w cyberprzestrzeni, a konkludując, dowodził pilnej konieczności kształcenia filozoficznego, które pomoże człowiekowi w dokonaniu wyboru: zamiast życia w urojonym świecie kreowanym przez coraz doskonalsze media wybór życia w prawdziwej, choć mniej atrakcyjnej rzeczywistości. W artykule trzecim Wojciech Korim przedstawił obowiązujące na Słowacji koncepcje edukacji medialnej, realizowanej od przedszkola, przez szkoły podstawowe i średnie, po edukację dorosłych.

W następnej części: *Cyberprzestrzeń a interakcje społeczne*, także zamieszczono trzy rozdziały. W pierwszym Stanisław Juszczyk poruszył problem Internetu i gier komputerowych w aspekcie interakcji społecznych; ukazał potrzebę poprawy kontroli rodziców nad zakresem i czasem korzystania przez ich dzieci z usług internetowych, zwracając uwagę, że w przekazach medialnych znacznie przeważają komunikaty perswazyjne, w których nie operuje się argumentacją i retoryką, nie prowadzi się dyskusji, przez co ich odbiór wymaga dojrzałości. Magdalena Wasylewicz także opisała problem komunikowania się pokolenia sieci, a wyniki badań zamieszczone w jej artykule wskazują, że mimo rosnącego znaczenia komunikacji medialnej nadal najistotniejsza dla tego pokolenia jest komunikacja bezpośrednia. W trzecim z artykułów Ewa Lubina opisała możliwości wykorzystania usług internetowych w kontaktach nauczyciel — uczeń, wskazując między innymi na zwiększenie dostępności kontaktów oraz na możliwości dokumentowania tych kontaktów w postaci plików.

Kolejny rozdział, składający się z pięciu artykułów, zatytułowano *Edukacja medialna i osobowość a wychowanie dzieci i młodzieży*. W pierwszym artykule tego rozdziału Ewa Nowicka w syntetycznym ujęciu przedstawiła możliwości wykorzystania mediów, zarówno w edukacji szkolnej, jak i w rodzinie, oraz działania, jakie rodzina może podjąć w celu ochrony dziecka przed medialnymi zagrożeniami. Mateusz Nitka ukazał świat medialny dziecka w wieku wczesnoszkolnym, z jego korzyściami i zagrożeniami, oraz uwarunkowania, jakie powinny być spełnione, by edukacja informatyczna (mająca swe miejsce w edukacji wczesnoszkolnej w postaci zajęć komputerowych) przynosiła zakładane efekty, a edukacja medialna była wdrażana. Komputer w życiu nieco młodszego dziecka był przedmiotem rozważań Wiktorii Mieleśczenko, która wymieniając szan-

se, jakie komputer daje w rozwoju dziecka, opisała portale zawierające oprogramowanie przydatne we wspomaganiu tego rozwoju, a w zagrożeniach wskazała między innymi szkodliwe treści, agresję oraz negatywne oddziaływanie na psychikę. W artykule Moniki Frani szczególnie interesujące są wyniki badań empirycznych i ich analiza, w której ukazano postawy młodzieży licealnej wobec reklamy. W ostatnim artykule tego rozdziału Kazimierz Kotlarski przedstawił neurodydaktykę jako pedagogikę XXI wieku i jej możliwości w rozwijaniu inteligencji wielorakich.

W ostatnim rozdziale: *Szansy edukacyjne i zagrożenia cyberprzestrzeni*, umieszczono siedem artykułów. W pierwszym z nich Sona Karikova, pisząc o cyberprzemocy, zajęła się szykanowaniem za pośrednictwem sieci na Słowacji. Ingrid Emmerova przedstawiła ryzyko korzystania przez dzieci i młodzież z nowych technologii. Renata Kaczmarek dokonała interpretacji samotności ludzi, mimo ich przebywania w cyberprzestrzeni, i wskazała wybrane rozwiązania edukacyjne mające chronić przed samotnością dzieci i młodzież. Tytuł artykułu Joanny Kandzi, mimo że nie ma w nim znaku zapytania, jest pytaniem o to, czy Internet jest dla młodego pokolenia dobrodziejstwem czy zagrożeniem; w treści tego artykułu znalazło się wiele argumentów za przyjęciem zarówno pierwszego, jak i drugiego rozwiązania tego zagadnienia. Anna Waligóra-Huk na przykładzie misia Pedo-Beara, czyli dewianta — podglądacza, przedstawiła problem pedofilii w Internecie; Autorka opatrzyła swój wywód wynikami badań sondażowych przeprowadzonych wśród 120 gimnazjalistów. Z kolei Tomasz Huk opisał zjawisko satanizmu oraz zaprezentował wyniki badań obejmujących zamieszczane na blogach wpisy dzieci i młodzieży dotyczące satanizmu. W artykule zamykającym pracę Aneta Kołacz, opierając się na wynikach swoich badań, stwierdziła, że w kategoriach „największe zainteresowanie” i „najwięcej czynności pozytywnych” uczniowie uzyskali najwięcej wyników podczas lekcji tradycyjnych wspomaganých komputerem; tego typu lekcje osiągnęły tu znaczną przewagę nad lekcjami tradycyjnymi bez użycia tego medium oraz nad lekcjami zdalnymi.

Omówiona publikacja jest owocem przemyśleń i badań przedstawicieli pedagogiki medialnej. Autorzy poszczególnych tekstów wykorzystali bogaty materiał źródłowy. Publikację można polecić nie tylko pracownikom naukowym i studentom, lecz także rodzicom i nauczycielom (jako materiał źródłowy do pracy z dziećmi oraz do pedagogizacji medialnej rodziny).